

Kolegium redakcyjne  
STEFAN OTWINOWSKI  
ALEKSANDER OLSZAKOWSKI  
MARIAN PROMIŃSKI  
ADAM HOLLANEK  
FELIKS MAJCHRZYCKI  
ZYGMUNT KALIŃSKI

Układ graficzny:  
STANISŁAW PETERS

Oktadkę i zdobniki projektował  
ROMAN CIEŚLEWICZ

Reprodukowane zdjęcia wykonali:  
STANISŁAW KOŁOWCA  
KONSTANTY JAROCHOWSKI  
EDWARD WĘGŁOWSKI

KRAKÓW 1951

Nakład 100000 — Objętość 6 ark. — Papier ilustr. Kl. V, 90 gr. — Format 61x86 — Nr zam. 2308  
z 17 maja 1951 — Druk ukończono 4 czerwca 1951 r. — M-2-14832

DRUKARNIA ZWIĄZKOWA, SPÓŁDZ. PRACY W KRAKOWIE, MIKOŁAJSKA 13

# W D O N Ó W W C Z O R A J — D Z I Ś — J U T R O N A H N U W



**Kolekcja  
Emilia Kornasia**

Wydawca: *Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze*

Realizacja: *Spółdzielczy Instytut Wyd. „Kraj” - Warszawa*

CM KEK 318008

### TREŚĆ NUMERU:

- MARCIN WALIGÓRA, Przew. Prez. MRN: Miasto wyzwolone.  
WIKTOR WOROZYLSKI: Ballada o Stalinie w Krakowie i o krokach rewolucji.  
STEFAN OTWINOWSKI: Literatura Przemian Polski Południowej.  
WISŁAWA SZYMBORSKA: Nowa Huta buduje człowieka.  
JERZY LOVELL: Nowa Huta — Nowy Kraków.  
ADAM HOLLANEK: Rozmowa o Krakowie.  
ZYGMUNT KALIŃSKI: 504% ponad normę.  
JALU KUREK: Góralska Rewolucja.  
HENRYK VOGLER: Teatry Krakowa.  
WALERIAN PAWŁOWSKI: Upowszechnienie kultury muzycznej.  
ADAM HOLLANEK: Rozmowa z człowiekiem o tysiącu twarzy.  
KONRAD WINKLER: Plastyka krakowska.  
TADEUSZ REYMAN: Rola wykopalisk krakowskich.  
MARIAN RADŁOWSKI: Kultura promieniująca.  
Mgr BOLESŁAW PIROŻYŃSKI: Sport masowy.  
WŁADYSŁAW KRZEMIŃSKI: Od przedmieścia — do przedmieścia.  
MARIAN PROMIŃSKI: Sport Krakowa i dla Krakowa.  
ZYGMUNT KALIŃSKI: Zwyciężyłem Gracza.  
TADEUSZ MROWIEC: Miliony nowych turystów.  
ZYGMUNT KALIŃSKI: Tramwajem przez Kraków.  
W. BRUDZIŃSKI, B. BRZEZIŃSKI, J. SZTAUDYNGER, W. ZECHENTER:  
Satyry, Fraszki i inne.

DZIAŁ INFORMACYJNY

DZIAŁ GOSPODARCZY

Wpisano do Księgi Akce.

Akc. Dł nr ...../2012/..... CM

MARCIN WALIGÓRA

Przew. Prez. Miejskiej Rady Narodowej

## MIASTO WYZWOLONE

Dzień 18 stycznia 1945 r., tj. dzień wyzwolenia Krakowa spod krwawej okupacji hitlerowskiej przez bohaterką Armię Czerwoną, przynoszącą miastu wraz z wolnością szczytne hasła pokoju, sprawiedliwości społecznej i socjalizmu, stał się dniem przełomu w rozwoju naszego miasta. Odrodzony Kraków zrzucił z siebie piętno cesarsko-królewskiego miasta, siedziby pysznej arystokracji, zerwał z tradycjami burżuazyjnymi i zatrutą atmosferą sanacyjnych rządów wyzysku kapitalistycznego, ciemnoty, nędzy i ucisku klasy robotniczej. Po wyzwoleniu przez Armię Czerwoną podjęło nasze miasto od samego początku prace nad budową podstaw socjalizmu w Polsce. Ideologia marksistowska nadała tym pracom dynamikę nieznaną nam poprzednio. Usunięto ślady zaborów i okupacji oraz zniszczenia wojenne, przeprowadzono prace związane z wykonaniem Planu 3-letniego. Teren miasta wzrósł blisko trzykrotnie przez włączenie w 1945 roku 29 gmin podkrakowskich. Pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zaczęto systematycznie naprawiać wiekowe zaniedbania na terenie dzielnic robotniczych i gmin podkrakowskich. Zachowując i wzbogacając swój dorobek naukowy i kulturalny oraz otaczając troskliwą opieką zabytki historii i kultury na terenie miasta, nadano im nową treść przez wprzęgnięcie ich w służbę już nie wybranej grupy bogaczy, lecz w służbę narodu, w służbę klasy robotniczej, wykuwającej swym wysiłkiem Polskę socjalizmu i dobrobytu. Symbolem przemian, jakie dokonały się w ciągu kilku lat od oswobodzenia miasta jest wielka liczba studentów pochodzenia robotniczo-chłopskiego na wyższych uczelniach, wprowadzenie szerokich mas pracujących do teatru, upowszechnienie prasy i literatury, powierzenie robotnikom odpowiedzialnych kierowniczych stanowisk zarówno w życiu politycznym jak i gospodarczym. W magnackim pałacu „Pod Baranami“ pomieszczono Wojewódzki Dom Kultury Związków Zawodowych. Wciągnięto szerokie rzesze inteligencji, ulegającej dawniej wpływowi wsteczności do pozytywnej pracy nad budową nowego, ludowego ustroju społecznego.

Obserwując życie na terenie Krakowa w okresie od 1 stycznia 1950 r. musimy stwierdzić ze słuszną dumą, że wkroczyliśmy już zdecydowanie w okres budowy socjalizmu, przygotowując jego fundamenty wspólnym wysiłkiem świata pracy, a w szczególności twardych i mocnych rąk robotnika, pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Pogłębia się z dnia na dzień uświadomienie polityczne klasy robotniczej i postępowej, twórczej inteligencji, która stara się nadać jej w tym